

# Brykowski, Ryszard

---

## Uwagi o konstrukcji, etapach budowy i konserwacji gotyckiego, drewnianego kościoła w Haczowie

---

Ochrona Zabytków 19/1 (72), 20-31

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Haczów. Dawny kościół par. p.w. św. Michała Archanioła. Widok od pn.-zach. Stan z 1938 r. (fot. Monika Moraczewska, zbiory IS PAN)

1. Haczów. Ancienne église paroissiale en bois sous l'invocation de Saint Michel. Vue du côté nord-ouest. Etat de 1938

RYSZARD BRYKOWSKI

## UWAGI O KONSTRUKCJI, ETAPACH BUDOWY I KONSERWACJI GOTYCKIEGO, DREWNIANEGO KOŚCIOŁA W HACZOWIE

Z chwilą odkrycia, w 1955 roku, w kościele parafialnym p.w. św. Michała Archanioła w Haczowie (il. 1—5), uchodzącym do tego czasu za obiekt siedemnastowieczny<sup>1</sup>, frag-

mentów polichromii gotyckiej, zajął on czołową i wyjątkową pozycję wśród istniejących piętnastowiecznych kościołów drewnianych w Polsce. Odkrycie to wywołało żywe zaintere-

<sup>1</sup> M. in. F. Kopera, *Kościół drewniany Galicyi Zachodniej* (Haczów), z. 1, Kraków 1913, s. 10—17; Z. Jaślarz, *Haczów niezwykła osada szwedzko-niemiecka*, Monografia, Jasło 1936; M. Walicki, J. Starzyński, *Dzieje sztuki polskiej*, Warszawa 1936, s. 176; Z. Hornung, *Kościół drewniany w Komborni*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, XI

(1949), s. 360; *Haczów, woj. rzeszowskie*, „Ochrona Zabytków”, IV (1951), nr 1—2, s. 94; W. Kalinowski, W. Krassowski, J. Miłobędzki, *Z problematyki budownictwa drewnianego doby Odrodzenia*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XV (1953), nr 3/4, s. 41 i n.



2. Haczów. Dawny kościół par. Widok od pd. Stan z 1934 r. (fot. Henryk Poddębski, zbiory IS PAN)

2. Haczów. Ancienne église paroissiale. Vue du côté sud. Etat de 1934



3. Haczów. Dawny kościół par. Widok od pd. — prowizoryczne zabezpieczenie ścian po rozebraniu sobót i zdjęciu oszalowania. Stan z 1962 r. (fot. Jerzy Langda, zbiory IS PAN)

3. Haczów. Ancienne église paroissiale. Vue du côté sud. Protection provisoire des façades après l'enlèvement des auvents et des coffrages. Etat de 1962



4. Haczów. Dawny kościół par. Widok od pn. — po rozebraniu sobót i zdjęciu oszalowania. Stan z 1962 r. (fot. Jerzy Langda, zbiory IS PAN)

4. Haczów. Ancienne église paroissiale. Vue du côté sud. Protection provisoire des façades après l'enlèvement des auvents et des coffrages. Etat de 1962

sowanie obiektem, które znalazło odbicie w prowadzonych następnie badaniach architektonicznych, archeologicznych, historycznych oraz nad nowo odkrytą gotycką polichromią<sup>2</sup>. Częściowo wyniki tych badań opublikowane zostały w formie komunikatów<sup>3</sup>, względnie posłużyły za ilustrację ogólniejszego problemu badawczego<sup>4</sup>. Podstawowe natomiast opracowania pozostają niestety nadal w maszynopisach<sup>5</sup>.

Rozpoczynające się obecnie, po latach oczekiwania, prace konserwatorskie przy kościele haczowskim, upoważniają do zwrócenia uwagi na kilka istotnych spostrzeżeń z zakresu konstrukcji kościoła, dotychczas nieznanych lub jeszcze niepublikowanych<sup>6</sup>, a które pozwalają na pełniejsze poznanie jego historii budowlanej, zwłaszcza że przeprowadzone kwerendy archiwalne<sup>7</sup> nie dały zbyt obfitego materiału i wiele zagadnień nie zostało w pełni wyja-

śnionych. Z tego też względu wymagają również uporządkowania i zestawienia dotychczasowe wiadomości historyczne. Wreszcie istotną sprawą staje się wysunięcie w oparciu o powyższe dane uwag i postulatów konserwatorskich, w trosce by nie zostały popełnione błędy, jakie towarzyszyły choćby pracom przy wieży tegoż kościoła.

#### UWAGI O KONSTRUKCJI KOŚCIOŁA<sup>8</sup>:

1. Z rąb ścian nawy i prezbiterium jest jednorodny, jakkolwiek nie wszystkie wieńce zrębu są tej samej wysokości. Węgły wykonano jednakowo z krytym czopem. Jednorodność zrębu poświadcza odkryta wewnątrz kościoła gotycka polichromia, zachowana na wszystkich belkach zrębu od podwaliny po najwyżej położone bierwiono wieńca<sup>9</sup>. Zrąb ścian kościoła nie był pierwotnie ogontowany czy oszalowany, jego lico zewnętrzne było kształ-

<sup>2</sup> Zestawienie dotychczasowych badań podaje: S. Rymar, *Haczów, wieś ongiś królewska (1350—1960)*, Kraków 1962, s. 126—131.

<sup>3</sup> J. i S. Gądomscy, *Odkrycie gotyckiej polichromii w kościele parafialnym w Haczowie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XIX (1957), nr 2, s. 186—188; S. Rymar, *Legenda starego kościoła*, „Tygodnik Powszechny”, XII (1958), nr 14, s. 10.

<sup>4</sup> W. Krassowski, *Ze studiów nad detalami zabytkowych konstrukcji ciesielskich*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, VII (1962), z. 1 (por. przypis: 1, 4, 6, 14, 17, 21, 25, 32, 34, 36, 39, 42, 51, 52, 68, 74, 77, ryc. 11, 18, 21, 22, 32, s. 24—25).

<sup>5</sup> K. Chudzińska, J. Gądomski, *Drewniany kościół w Haczowie i jego polichromia* (dokumentacja naukowa). Wykonana w ramach prac Zespołu Dokumentacyjnego przy Katedrze Historii Sztuki Nowożytej UJ, Kraków 1957 (mps); D. Tworek, *Malowidła w kościele w Haczowie*, Wojewódzki Urząd Konserwatorski w Rzeszowie (mps), 1959; oraz wcześniejsze opracowanie: M. Kornecki, J. Samek, *Powiat*

*brzozowski, woj. rzeszowskie*, „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”, Warszawa IS PAN (mps), 1956, s. 33—38.

<sup>6</sup> Wstępne badania architektoniczne oraz częściowa dokumentacja fotograficzna wykonane zostały w 1962 roku i uzupełnione w 1965 roku, w ramach prac Instytutu Sztuki PAN nad dokumentacją drewnianej architektury sakralnej w Polsce.

<sup>7</sup> W znacznym zakresie na podstawie kwerend archiwalnych oparta została praca K. Chudzińskiej, J. Gądomskiego, op. cit.

<sup>8</sup> Poniższe wyniki badań zostały omówione w ramach obszerniejszego referatu, wygłoszonego na seminarium doktoranckim prof. dra Michała Walickiego w dn. 18.V.1964. Autor doszedł wówczas do niektórych sformułowań zbliżonych z wnioskami K. Chudzińskiej i J. Gądomskiego drogą niezależną. Z maszynopisem pracy w/w kol. mógł się zapoznać dopiero w czerwcu 1965 r.

<sup>9</sup> D. Tworek, *Malowidła w kościele w Haczowie*, op. cit., s. 2—12.

towane na równi z wewnętrznym<sup>10</sup>. Wskazuje na to staranne opracowanie i dopasowanie poszczególnych bierwion, jak również wyraźnie odznaczający się fazowany cokół, obiegający dookoła kościoła<sup>11</sup>.

## 2. Otwory okienne i wejściowe:

a) obecne prostokątne otwory okienne w nawie i prezbiterium nie są pierwotne. Ich sposób wykonania, zbliżony do osiemnastowiecznych otworów okiennych kaplicy, świadczy, że zostały one w tym czasie przekształcone.

b) w pobliżu wschodnich narożników nawy, w jej ścianie południowej i północnej, znajduje się po jednym kolistym, w szerokich obramieniach kwadratowych, otworze okiennym. Powstały one niewątpliwie w XVII wieku, następnie z biegiem czasu straciły znaczenie użytkowe i zostały od strony zewnętrznej zaszalowane i ogontowane. Znajdująca się na wewnętrznych obramieniach otworów oraz na deskach wypełniających same otwory okienne osiemnastowieczna polichromia wskazuje, że ich zlikwidowanie nastąpiło przed pokryciem wnętrza kościoła nowym malowidłem w 1789 roku. Skasowanie tych otworów okiennych wiązało się z ogólnym, zaplanowanym i przeprowadzonym, większym remontem kościoła, który m.in. objął przebudowę całej jego północnej strony. Po tej przebudowie północny otwór okienny znalazł się już wewnątrz pomieszczenia (tzw. składziku), powstałego pomiędzy zakrystią a kaplicą.

c) z pierwotnych gotyckich otworów wejściowych zachował się jedynie portal południowy (il. 13).

3. Północna strona kościoła została z biegiem czasu przekształcona. Przebudowie uległa zakrystia, wzniesiono kaplicę Matki Boskiej Bolesnej oraz tzw. składzik.

a) powiększenie z akrystii i wzniesienie w jej przedłużeniu składziku nastąpiło w czasie tego samego etapu prac, jak świadczy o tym wspólny zrąb ich północnej ściany. Jedyną zachowaną pierwotną ścianą dawniej zakrystii jest częścią jej obecnej ściany wschodniej, łączącej się bezpośrednio ze zrębem prezbiterium (il. 7). Natomiast podwalina na całej długości obecnej wschodniej ściany zakrystii jest późniejsza i pochodzi już z okresu przebudowy. Wydaje się, że szerokość pierwotnej zakrystii wyznacza zachowana jej dawna ściana wschodnia, a długość i wysokość odpowiadały obecnym wymiarom. Układu i nachylenia dachu dawniej zakrystii nie udało się ostatecznie ustalić ze względu na utrudniony dostęp<sup>12</sup>. Prace powyższe, jak już wspomniano przy omawianiu kolistych otworów okiennych, musiały być wykonane przed 1789 rokiem.

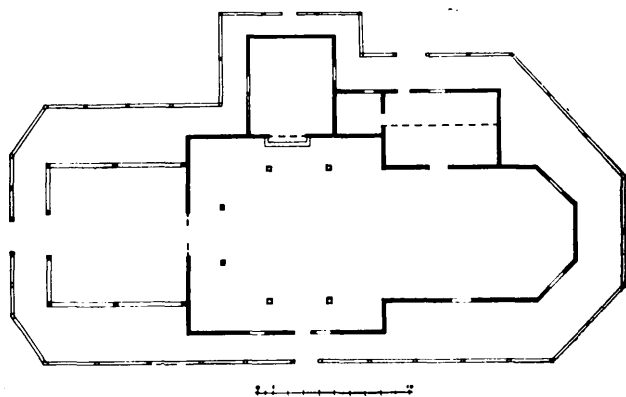
b) natomiast kaplica Matki Boskiej Bolesnej zbudowana została nieco wcześniej, przed przebudową zakrystii<sup>13</sup>. Potwierdzają to m.in. odmiennie wykonane zwęglowania narożników w obu przybudówkach, profil obu gzymsów wieńczących oraz usytuowanie wschodniego otworu okiennego kaplicy tuż przy ścianie północnej zakrystyjno-składzikowej. Układ taki mógł nastąpić jedynie w momencie dostawiania tej ostatniej do istniejącej już kaplicy (il. 4). Ściany kaplicy nie zostały

<sup>10</sup> Przeprowadzenie dokładniejszych oględzin zewnętrznej, południowej strony zrębu, stanie się możliwe dopiero w miarę stawiania rusztowań i zdejmowania prowizorycznego zabezpieczenia ścian kościoła papą oraz znajdującego się pod nią ogontowania górnych jego partii.

<sup>11</sup> Podobnie kształtowane cokoly znajdują się w większości badanych kościołów z w. XV—XVI; do najbardziej opracowanych należy cokół kościoła w Skrzyszowie (1517). Nie stwierdzono natomiast, przynajmniej na razie, trójstrefowego podziału ścian od zewnątrz, znanego z kościoła w Dębnie (por. W. Krassowski, *Notatka o konstrukcji i podziałach architektonicznych ścian kościoła w Dębnie pow. Nowy Targ*, „Ochrona Zabytków”, XV (1962), nr 2, s. 14—15).

<sup>12</sup> Zapewne był to dach pulpitowy, którego krokwie oparto o zrąb ściany prezbiterium poniżej zaczepów; od strony wschodniej mógł znajdować się niewielki szczyłek lub pochylona ku zachodowi połać daszku, a od strony zachodniej zamknięcie stanowiła wschodnia ściana nawy.

<sup>13</sup> K. Chudzińska, J. Gadowski, op. cit., s. 21, uważają, że kaplica powstała w 1. poł. w. XVIII: *Przemawia za tym wzmianka o ołtarzu Matki Boskiej Bolesnej, o którym wspomina po raz pierwszy... wizytacja z r. 1745. Niewątpliwie kaplica istniała przed 1784 rokiem, gdyż w tym czasie grzebano już pod nią zmarłych*. Wydaje się jednak, że datowanie kaplicy na podstawie jedynie samej wzmianki o ołtarzu nie jest przekonywujące. Ołtarz pod tym wezwaniem mógł jeszcze przed wzniesieniem kaplicy znajdować się w nawie kościoła przez dłuższy okres czasu. Natomiast rok 1784, jako terminus ad quem nie budzi zastrzeżeń.



5. Haczów. Dawny kościół par. Rzut poziomy (wg F. Kopera, „Kościoły drewniane Galicji Zachodniej” [pomiar S. Wąsa], Kraków 1913) — czarno oznaczono stan z w. XV, linią przerywaną domniemany przebieg ścian w tymże czasie (opr. autor, wykreśliła mgr inż. arch. Maria Brykowska)

5. Haczów. Ancienne église paroissiale. Plan selon F. Kopera „Les Eglises en bois de la Galicie Occidentale”. Mesurage de S. Wąs, le trait noir indique l'état du XVe siècle; la ligne discontinue — l'emplacement supposé des façades à cette époque

powiązane ze zrębem kościoła a jedynie zaczopowane w słupy, które dostawiono do jego elewacji północnej.

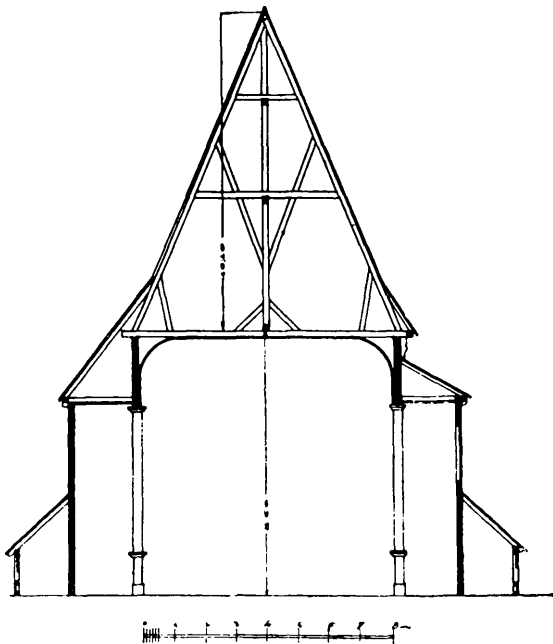
4. Obecna storczykowa więźba dachowa, o rozpiętości koźłów wiązarowych odpowiadających szerokości prezbiterium, pochodzi niewątpliwie z okresu budowy kościoła. Na takie stwierdzenie pozwala m.in. jednorodny materiał użyty do jej budowy<sup>14</sup>, analogiczne rozwiązanie wszelkich połączeń, szczególnie krokwi i storczyków z belkami stropowymi, które zakończone zostały usztywniającymi je zaczepami, wreszcie rodzaj i charakter ciesielskich znaków montażowych, typowy dla więźb gotyckich. Znaki montażowe występujące na więźbie haczowskiej, są odmienne nad nawą i prezbiterium<sup>15</sup>. W pierwszym wypadku są to wycięcia trójkątne, przylegające do wspólnej kreski, w drugim są to nacięcia kreskowate (il. 14)<sup>16</sup>. Narastają one w kolejności od zachodu ku wschodowi, tak nad nawą jak i nad prezbiterium<sup>17</sup>. Więźba haczowska, zmontowana z belek o przeciętnym przekroju 15×17 cm, należy do najlżejszych, a zarazem na najwyższym poziomie technicznym wykonanych więźb dachowych. Pomimo znacznych ubytków w usztywniających ją elementach konstrukcyjnych<sup>18</sup>, zachowuje ona nadal swą wytrzymałość statyczną.

5. Elementem obcym w strukturze więźby dachowej jest konstrukcja wieżyczki na sygnaturkę. Wprowadzono ją w okresie późniejszym w miejsce kratownicy wzdłużnej, wyciętej pomiędzy dwoma koźłami krokwiowymi. Czasowe uchwycenie tego momentu

wyda się być możliwe przede wszystkim drogą poszukiwań archiwalnych<sup>19</sup>.

6. Przykrycie bocznych części nawy (nad zaskrzynieniami) osobnymi daszkami pulpityowymi było zaplanowane już w okresie budowy kościoła. Układ taki zachowany został obecnie jedynie od strony południowej (il. 2, 3). Natomiast od północy uległ on przekształceniu w czasie wznoszenia kaplicy i przebudowy zakrystii (il. 1, 4). Pod obecnym dachem kaplicy oraz dachem kryjącym pozostałe pomieszczenia (zakrystię, składzik, część zaskrzynień), a będącym przedłużeniem dachu głównego, zachowany jest identyczny, jak od strony południowej, gzyms wieńczący (il. 8—11), profilowany i skośnie nacinany, wraz z wmontowanymi weń zaczepami<sup>20</sup>. Poniżej zaczepów istnieją na belkach zrębu miejsca po osadzeniu krokwi pierwotnego dachu pulpitywego. Dodatkowym dowodem takiego rozwiązania jest skośne zakończenie wschodniej i zachodniej ściany nawy ponad północnym zaskrzynieniem, analogiczne jak nad południowym zaskrzynieniem, która odpowiada spadkowi dachu pulpitywego od tej strony.

7. Elewacja zachodnia kościoła była początkowo, przed postawieniem wieży, w całości odsłonięta. Przyjmując nawet bardzo wczesne wzniesienie wieży-dzwonnicy tuż przy zachodniej elewacji kościoła (obecna wieża nie musi być pierwszą), to i tak szczyt zachodni kościoła i górne partie jego zrębu były początkowo odsłonięte<sup>21</sup>. Połączenie natomiast kościoła z wieżą istniało jedynie w dolnej jego części, tak jak to ma miejsce jeszcze dziś w



6. Haczów. Dawny kościół par. Przekrój poprzeczny (wg F. Kopera, „Kościoły drewniane Galicji Zachodniej” [pomiar S. Wąsa], Kraków 1913).

6. Haczów. Ancienne église paroissiale. Section transversale, selon F. Kopera „Les Eglises en bois de la Galicie Occidentale”

<sup>14</sup> Więźba dachowa wykonana została z drewna dębowego, zręb kościoła z drewna jodłowego, por. K. Chudzička, J. Gadowski, op. cit., s. 4.

<sup>15</sup> Podobny układ znaków posiadają więźby dachowe gotyckich kościołów drewnianych w Dębnie i Grębieniu (por. W. Krassowski, *Ciesielskie znaki montażowe w XV i pierwszej połowie XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, V (1957), nr 3—4, s. 509).

<sup>16</sup> Analogiczne znaki trójkątne występują na więźbie kościoła w Grębieniu, oraz na dachu kościoła św. Jakuba w Toruniu (por. W. Krassowski, *Ciesielskie znaki montażowe*, op. cit., s. 507); nacięcia kreskowate są znacznie powszechniejsze, znane przykłady występują już w obiektach datowanych na w. XIV (tamże: Toruń — dach nad nawą główną kościoła św. Jakuba i dach wieży kościoła św. Jana, dachy kościołów w Księżym Lesie i Łaszewie).

<sup>17</sup> Dotychczas przy więźbie znakowanej odmienne nad nawą i prezbiterium, znane były następujące kierunki zwiększania się nacięć: 1. nad nawą i prezbiterium w stronę zachodnią; 2. nad prezbiterium w stronę zachodnią, a nad nawą w stronę wschodnią (por. W. Krassowski, *Ciesielskie znaki montażowe*, op. cit., s. 513).

<sup>18</sup> Znaczna ilość elementów konstrukcyjnych więźby została przed przejęciem kościoła przez Władze Konserwatorskie świadomie i celowo usunięta.

<sup>19</sup> Najwcześniejsze wmontowanie wieżyczki na sygnaturkę mogło nastąpić z końcem 1. ćw. w. XVII (1624), najpóźniejsze z końcem w. XVIII.

<sup>20</sup> Na 11 zaczepów przypadających na północną stronę nawy zachowanych jest 8 i na 7 przy prezbiterium zachowało się 2, oraz 1 leżący na stryszku zakrystii.



7. Haczów. Dawny kościół par. Wschodnia ściana zakrystii — po zdjęciu oszalowania. Stan z 1962 r. (fot. Jerzy Langda, zbiory IS PAN)

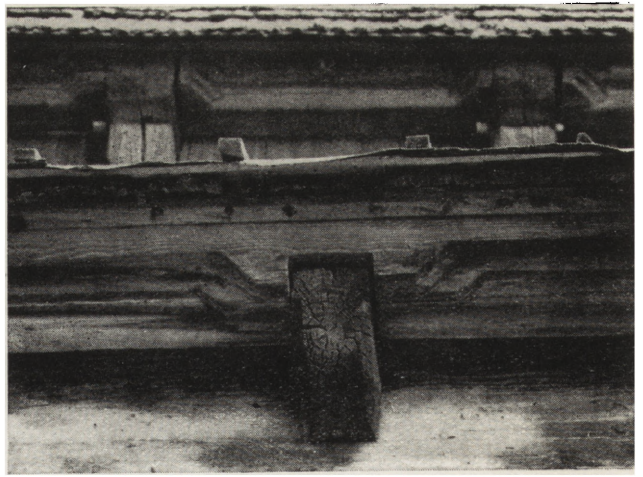
7. Haczów. Ancienne église paroissiale. La façade est du côté de la sacristie. Etat après l'enlèvement des coffrages, de 1962

kościółach w Bliznem czy Rzepienniku Biskupim. Na taki układ wskazują nie tylko konstrukcja więźby dachowej<sup>22</sup>, ale również zachowane na elewacji zachodniej, na wysokości gzymsów wieńczących boczne elewacje, dwa kroksztyny na ogólną niegdyś liczbę czterech<sup>23</sup>. Były one początkowo przeznaczone do oglądania z zewnątrz, o czym świadczą ich fazowane krawędzie. Przeznaczeniem kroksztynów było albo podtrzymywać belkę okapową, na której wspierał się daszek okapowy (podobnie jak w Bliznem), względnie, co wydaje się

<sup>21</sup> Por. K. Chudzicka, J. Gadomski, op. cit., s. 5 i 20—21; M. Kornecki, *Wyniki objazdu inwentaryzacyjnego zabytków powiatu brzozowskiego w woj. rzeszowskim (Budownictwo drewniane, malarstwo, rzeźba)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXVI (1964), s. 220.

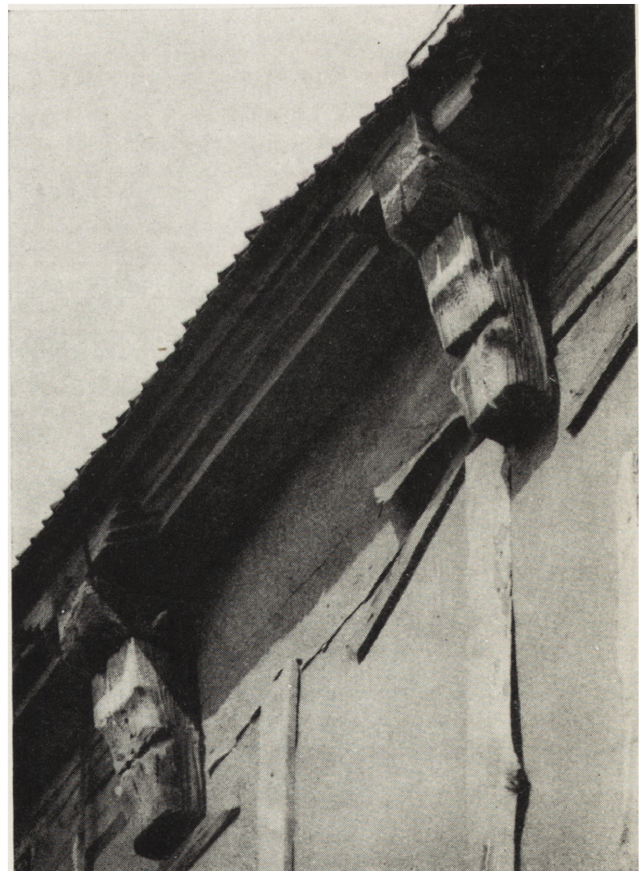
<sup>22</sup> Na konstrukcję zwraca uwagę M. Kornecki, *Wyniki objazdu inwentaryzacyjnego*, op. cit., s. 220.

<sup>23</sup> Sposób osadzenia kroksztynów podokapowych przy zachodniej elewacji kościoła podaje: W. Krasowski, *Ze studiów nad detalami...*, op. cit., ryc. 22. Zgodnie z rysunkiem osadzone na nakładkę były dwa narożne, obecnie niezachowane, kroksztyny, natomiast oba środkowe osadzone są na czop.



8. Haczów. Dawny kościół par. Gzymsy wieńczące zrąb nawy od pd. (fot. Jerzy Langda 1962, zbiory IS PAN)

8. Haczów. Corniche couronnant la coupe de la nef du côté sud



9. Haczów. Dawny kościół par. Fragment gzymsu prezbiterium z zaczepami od wsch. (fot. Jerzy Langda 1962, zbiory IS PAN)

9. Haczów. Ancienne église paroissiale. Fragment d'une corniche au dessus du choeur avec les crochets du côté est

bardziej prawdopodobne, profilowany gzyms, pełniący podobną rolę jak belka okapowa. Byłby on przedłużeniem górnego gzymsu wieńczącego elewację boczne. Obecnie od strony północnej i południowej, pod okapem dachu, na odcinku pomiędzy wieżą a kościołem, znajdują się dwa fragmenty profilowanego i naciętego gzymsu (il. 12). Jak wykazały wstępne badania<sup>24</sup>, fragment gzymsu znajdujący się od południa stanowi część dolnego gzymsu strony północnej (dziś w całości nieistniejącego), który został usunięty ze swego pierwotnego miejsca zapewne w dwóch etapach. Pierwsza część gzymsu mogła być usunięta w okresie budowy kaplicy, druga w czasie przebudowy zakrystii. Natomiast fragment gzymsu znajdujący się od północy jest odpowiednikiem bocznych gzymsów górnych (il. 12). Ponieważ na całej długości kościoła nie brakuje obecnie żadnego jego odcinka, to zachowany fragment może być tylko pozostałością gzymsu elewacji zachodniej<sup>25</sup>. Z powyższych rozważań wynika, że przedłużenie kalenicy dachu i połączenie go z izbicą wieży musiało nastąpić przed 1789 rokiem<sup>26</sup>.

8. Obecne fasetowe zaakrąglenie stropu w nawie i prezbiterium jest późniejsze (il. 6). Na bocznych ścianach zaskrzynień, na przestrzeni osłoniętej deskami fasety istnieją zachowane fragmenty mocno zniszczonej polichromii gotyckiej<sup>27</sup>. Ponadto belki najwyższego wieńca ściany północnej i południowej, tak w prezbiterium jak i w nawie, są częściowo wysunięte do wnętrza kościoła i posiadają sfazowaną dolną krawędź. Oba powyższe fakty świadczą, że na miejscu obecnych faset był pierwotnie strop płaski<sup>28</sup>. Przeprowadzone badania konserwatorskie malowideł występujących na deskach stropu nie wykryły śladów gotyckiej polichromii<sup>29</sup>. Zatem późniejsze są nie tylko same fasety, ale wymianie uległy deski całego stropu<sup>30</sup>.

Do zagadnień wciąż jeszcze otwartych i nie wyjaśnionych ostatecznie należy zaliczyć m.in. datowanie wzniesienia obecnej wieży, wieżyczki na sygnaturkę, otaczających kościół sobót, wprowadzenie do wnętrza kościoła słupów podpierających zaskrzynienia, dobudowę kaplicy i przebudowę zakrystii (il. 5). Również problemem nadal otwartym pozostaje na razie datowanie samego kościoła. Przyjmując powstanie gotyckiej polichromii w 1494 roku oraz wcześniejsze zacheuszków (z 4. ćw. w. XV), odkrytych na ścianach prezbiterium<sup>31</sup>, to bardzo ostrożnie określając czas budowy kościoła można go przesunąć na około połowę wieku XV. Od wzniesienia kościoła do jego konsekracji, poświadczonej w tym wypadku odkrytymi zacheuszkami, upływał zawsze pewien okres czasu. Takiemu datowaniu, a nie końcowym latom wieku XV, bliższa jest również forma gotyckiego portalu południowego (il. 13).

Większość pozostałych „niewiadomych” może być rozwiązana albo na drodze dalszych badań architektonicznych obiektu, prowadzonych podczas prac konserwatorskich, albo dzięki ujawnieniu nieznanych dotychczas materiałów archiwalnych. Pierwsza możliwość np. odnośnie przebadania konstrukcji wieży i sobót została niestety w ostatnich latach, jak się wydaje, bezpowrotnie zaprzepaszczona<sup>32</sup>.

Kościół haczowski był na przestrzeni wieków wielokrotnie remontowany i odnawiany. Podejmowane prace przynajmniej dwukrotnie miały zakres znacznie większy od przeciętnego remontu czy odnawiania obiektu. Wiązały się one z modernizacją i dostosowaniem obiektu do nowego smaku epoki oraz rozbudową kościoła.

Pierwsze tego typu prace, czytelnie w jego architekturze, podjęto z końcem 1. ćw. XVII wieku, być może na skutek ogólnej dewastacji

<sup>24</sup> Stosunek długości odcinka gzymsu dolnego, zawartego pomiędzy dwoma krokoszczynami, do długości odcinka górnego gzymsu ujętego dwoma zaczepami wynosi 1 : 2,5.

<sup>25</sup> Wymiary zachowanego fragmentu odpowiadają odległości pomiędzy narożnikiem północno-zachodnim kościoła a gniazdem pierwszego krokoszczynu.

<sup>26</sup> M. Kornecki, *Wyniki objazdu inwentaryzacyjnego...*, op. cit., s. 220, wysunął przypuszczenie, że połączenie to mogło nastąpić w 1864 roku podczas remontu wieży kościoła.

<sup>27</sup> D. Tworek, *Malowidła w kościele w Haczowie*, op. cit., s. 11.

<sup>28</sup> W. Krassowski, *Ze studiów nad detalami...*, op. cit., s. 22, przyp. 74, sygnalizując sfazowanie najwyższego wieńca w prezbiterium, zasłoniętego deskami fasety, wiąże ten fakt ze zmianą koncepcji budowlanej, która nastąpiła jeszcze w trakcie budowy kościoła.

<sup>29</sup> D. Tworek, *Malowidła w kościele w Haczowie*, op. cit., s. 6 i 11.

<sup>30</sup> Być może, że trzy polichromowane deski pierwotnego stropu znajdują się nad północnym zaskrzynieniem kościoła, użyte jako powała, wymaga to jeszcze dokładniejszego przebadania.

<sup>31</sup> S. Rymar, *Haczów, wieś ongiś królewska*, op. cit., z jego materiałów korzystali częściowo J. i S. Gądomscy, op. cit., s. 188 oraz K. Chudzicka, J. Gądomski, op. cit., s. 16.

<sup>32</sup> W czasie prac konserwatorskich przy wieży (ich dokumentacja nie była prowadzona) wszystkie elementy konstrukcyjne zostały nasyczone obficie preparatami olejnymi. W związku z tym wewnątrz wieży stanowi obecnie tak ciemne pomieszczenie, że wyróżnia się w nim z trudnością poszczególne kształty. Utrudnia to, nawet po wprowadzeniu sztucznego oświetlenia, odnalezienie ciesielskich znaków montażowych, a w wypadku wykonania ich sangwiną wręcz uniemożliwia. Kilka lat temu, na skutek znacznych zniszczeń, rozebrano soboty, a poszczególne ich elementy wymieszano, bez wykonania uprzednio dokumentacji czy przeprowadzenia badań. W ten sposób utracona została w znacznym stopniu możliwość podjęcia ewentualnej próby wyjaśnienia, czy otaczające kościół soboty wykonano w jednym okresie czasu w całości, czy też były one może od strony północnej kościoła przestawiane i uzupełniane lub nowo wzniesione, już po dobudowaniu kaplicy i przebudowie zakrystii.



10. Haczów. Dawny kościół par. Jeden z zaczepów wyjęty do konserwacji (fot. Jerzy Langda 1965, zbiory IS PAN)

10. Haczów. Ancienne église paroissiale. L'un des crochets démonté pour être soumis au traitement de conservation

11. Haczów. Dawny kościół par. Jeden z czterech zaczepów w kształcie twarzy ludzkiej — po konserwacji (fot. Jerzy Langda 1965, zbiory IS PAN)

11. Haczów. Ancienne église paroissiale. L'un des quatre crochets modelé en forme de visage, après les traitements de conservation



10



11

(czy zaniedbania i opuszczenia) kościoła, zaistniałej po najeździe tatarskim, podczas którego, jak to było już podkreślane, kościół nie został zniszczony<sup>33</sup>. Zakres i rodzaj podjętych wówczas prac musiał być tak wielki i szeroki oraz w tak radykalny sposób zmieniający zewnętrzny i wewnętrzny wygląd kościoła, że owa gruntowna restauracja przyjęta została, zgodnie zresztą z często stosowaną praktyką, za datę wzniesienia nowego obiektu „od podwaliny”. Owcześnie prace budowlane objęły najpewniej wzniesienie obecnej wieży, a także wieżyczki na sygnaturkę, przebicie kolistych otworów okiennych w nawie, wykonanie nowego portalu zachodniego, a może także otoczenie kościoła wieńcem sobót.

<sup>33</sup> S. Rymar, *Haczów, wieś ongiś królewska*, op. cit.; K. Chudzicka, J. Gadomski, op. cit.; M. Kornecki, *Wyniki objazdu inwentaryzacyjnego*, op. cit.

<sup>34</sup> Część przytoczonych dat i napisów podaje:

Drugi etap prac remontowo-modernizacyjnych nastąpił prawie w półtora wieku potem. Ostatnią czynnością tego obszernego zakresu prac było pokrycie wnętrza nową polichromią (późnobarokową) w roku 1789.

Omówienia wymagają również daty znajdujące się na ścianach kościoła. Obok szeregu znanych dat, umieszczonych na południowej ścianie kościoła, a związanych z historią wylewów pobliskiej rzeczki w latach 1670 (il. 15), 171(?), 1743, 1774, 1806, 1864, znajduje się wyryty na północnej podwalinie nawy rok 1720<sup>34</sup>. Jest to niewątpliwie data wymiany podwaliny, uszkodzonej zapewne kolejnym wylewem (może z 171(?) roku)<sup>35</sup>. Ponadto na południowo-wschodniej ścianie nawy znajdują się słabo

J. Jaślarz, op. cit., s. 40. Na znajdującą się na podwalinie datę zwrócił mi uwagę mgr Jerzy Tur.

<sup>35</sup> Pełne odczytanie tej daty, ze względu na przesłonięcie jej późniejszą lisią, będzie możliwe zapewne w trakcie robót konserwatorskich.



12. Haczów. Dawny kościół par. Fragment gzymsu z dawnej elewacji zach., znajdujący się obecnie pomiędzy zach. ścianą kościoła a wieżą od strony pn. (fot. Jerzy Langda 1962, zbiory IS PAN)

12. Haczów. Ancienne église paroissiale. Fragment d'une poutre couronnant l'ancienne façade du côté ouest, actuellement incrusté entre la façade ouest et la tour du côté nord

13. Haczów. Dawny kościół par. Portal pd. (fot. Jerzy Langda 1962, zbiory IS PAN)

13. Haczów. Ancienne église paroissiale. Portail du côté sud

12

czytelne napisy wykonane sangwiną wraz z dwiema datami, z których jedna daje się odczytać jako rok 1748<sup>36</sup>. Ich pochodzenia oraz ewentualnego powiązania z historią kościoła nie udało się na razie ustalić<sup>37</sup>.

#### HISTORIA BUDOWLANA OBIEKTU

Próba chronologicznego zestawienia poszczególnych etapów budowy kościoła:

ok. poł. XV w. — wzniesienie obecnego kościoła (składającego się z nawy, prezbiterium i zakrystii);

4 ćw. XV w. — konsekracja kościoła (poświadczona zacheuszkami w prezbiterium);

1494 — pokrycie wnętrza nawy i prezbiterium gotycką polichromią;

1624 — gruntowny remont kościoła połączony z jego modernizacją: zapewne budowa wieży<sup>38</sup> i wieżyczki na sygnaturkę, być może sobót, zmiana zachodniego portalu na obecnie istniejący, wycięcie kolistych otworów okiennych w północnej i południowej ścianie nawy;

1699 — remont kościoła: m.in. wprowadzenie wewnętrznych lisic, wzmacniających ściany prezbiterium<sup>39</sup>;

<sup>36</sup> Powyższe napisy odnalazł i zwrócił na nie moją uwagę kol. Jerzy Langda. Ponadto na zachodniej ścianie nawy znajduje się rysunek przekroju dzwonu wykonany również sangwiną. Napisy i rysunki „techniczne”, wykonywane na ścianach kościołów, musiały być powszechniejszym zjawiskiem i wiązały się z danym obiektem. Świadczy o tym m.in. konstrukcyjny rysunek zwieńczenia wieży wykonany na portalu zachodnim kościoła w Dębnie (W. Krassowski, *Notatka o konstrukcji i podziałach architektonicznych ścian kościoła w Dębnie...*, op. cit., s. 16).

<sup>37</sup> Być może odczytanie napisów nastąpiłoby po wykonaniu fotografii w podczerwieni.

<sup>38</sup> Wg K. Chudzička, J. Gadoński, op. cit., s. 20, najstarsza wiadomość o wieży pochodzi z 1699 roku, co ich zdaniem nie wyklucza możliwości powstania jej współcześnie z kościołem.

<sup>39</sup> Tamże, s. 21.



13

1720 — wymiana północnej podwaliny nawy; przed 1784 — wzniesienie kaplicy Matki Boskiej Bolesnej;

przed 1789 — przebudowanie zakrystii i wzniesienie składziku, zmiana w związku z tymi pracami formy dachu od strony północnej, przebudowa sobót od strony północnej (istnieje też możliwość wzniesienia ich w całości dopiero w tym czasie), wymiana desek stropu i wprowadzenie fasety, zapewne ustawienie słupów podtrzymujących zaskrzynienia, zaszalowanie kolistych otworów okiennych, budowa nowego chóru muzycznego; być może wówczas połączono kalenicę dachu kościoła z izbicą wieży; 1789 — pokrycie wnętrza kościoła późnobarokową polichromią;

1 poł. XIX w. — odnowienie i częściowe prze-malowanie późnobarokowej polichromii;

1864 — remont kościoła<sup>40</sup> i wieży, zapewne dalsze wzmocnienie ścian zewnętrznych lisicami;

1915 — naprawa dachów uszkodzonych pociskami w czasie działań wojennych w 1914 roku<sup>41</sup>;

1934—5 — położenie nowego pokrycia dachowego i odnowienie wieżyczki na sygnaturkę<sup>42</sup>; po 1944 — prowizoryczna naprawa szkód w ścianach prezbiterium i nawy wyrządzonych pociskami w czasie działań wojennych w 1944 roku<sup>43</sup>;

po 1956 — podjęcie prac zabezpieczających (il. 3).

#### PRZEZNACZENIE OBIEKTU, UWAGI I POSTULATY KONSERWATORSKIE

Kościół w Haczowie po przeprowadzonych pracach konserwatorskich ma być zgodnie z planem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeznaczony na ekspozycję muzealną. Jej rodzaj i zakres nie zostały dotychczas opracowane, przedyskutowane i zatwierdzone.

Kilka lat temu został wysunięty projekt organizacji w nim regionalnego muzeum na wzór istniejącego muzeum w Rabce<sup>44</sup>. W myśl tego projektu do odnowionego wnętrza kościelnego miałyby wrócić jego dawne wyposażenie, wzbogacane stopniowo obiektami, dotych-

czas niezabezpieczonymi należycie w terenie. Tu też miałyby się znaleźć materiały do historii Haczowa<sup>45</sup>. Projekt ten nie wydaje się w pełni atrakcyjny i realny. Dawne wyposażenie kościoła, a szczególnie najcenniejsze rzeźby gotyckie, służy nadal dla potrzeb kultu i przynajmniej na razie jego uzyskanie dla celów muzealnych jest niemożliwe. Również najbliższy region nie posiada już wiele zabytków ruchomych, które przedstawiałyby odpowiednią do poziomu kościoła wartość muzealną i mogłyby być wycofane z użytkowania. Może więc właściwie będzie wysunięcie postulatu, by w jednym z najstarszych drewnianych kościołów gotyckich w Polsce, szczęśliwie zachowanym do obecnej chwili, zorganizować, wykorzystując jego dydaktyczne walory wynikające z wysokiego poziomu technicznego konstrukcji i detalu architektonicznego oraz gotyckiego wyposażenia malarskiego, muzeum ginącej stopniowo, lecz nieuchronnie, drewnianej, gotyckiej architektury sakralnej.

Obiekt tej klasy, co kościół w Haczowie, wymaga ze strony władz konserwatorskich wzmoczonej troski i opieki, aby została wyeliminowana możliwość podjęcia niewłaściwych decyzji, czy popełnienia błędu w trakcie prowadzonych prac konserwatorskich. Dlatego wydaje się niezbędne, by przed przystąpieniem do właściwych prac budowlanych spełnione zostały następujące warunki:

— wykonanie jak najszybciej (roboty już rozpoczęto) szczegółowej inwentaryzacji pomiarowej kościoła w skali 1:20, rejestrującej aktualny stan zachowania obiektu;

— opracowanie założeń i szczegółowego projektu prac konserwatorsko-rekonstrukcyjnych, z naniesieniem i oznaczeniem na pomiarze wszelkich elementów, które mają zostać wymienione lub uzupełnione;

— powołanie na czas trwania prac specjalnej Komisji Konserwatorskiej dla kościoła w Haczowie, która oprócz ustosunkowania się do projektu i założeń prac konserwatorskich, opiniowałaby również ich jakość wykonania i zgodność z projektem;

— wprowadzenie na czas trwania prac stałego, a nie jedynie dorywczo sprawowanego nadzoru technicznego, co wpłynęłoby niewątpliwie na poziom wykonywanych prac, zapobiegło

<sup>40</sup> J. Jaślarz, op. cit., s. 35 oraz data 1864, znajdująca się na desce dawnego oszalowania, która została usunięta w trakcie ostatnich prac remontowych. Deskę tę użytą do oszalowania baraku robotniczego należałoby zabezpieczyć, a w przyszłości eksponować.

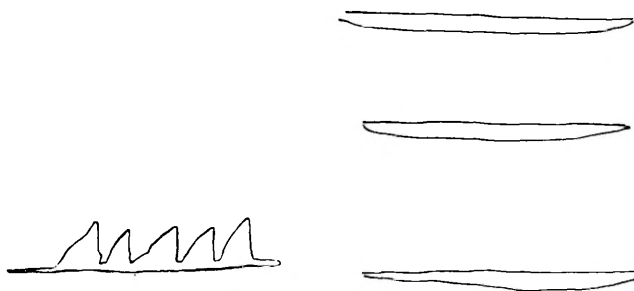
<sup>41</sup> T. Szydłowski, *Ruiny Polski*, Kraków [1919], s. 150 i 193.

<sup>42</sup> J. Jaślarz, op. cit., s. 36; Z. Hornung, *Opieka nad zabytkami sztuki i kultury na obszarze Małopolski Wschodniej w latach 1931—1934*, „Przegląd Krajoznawczy”, Lwów 1937 (wrzesień), s. 28.

<sup>43</sup> J. Ross, *Zniszczenia wojenne i ochrona zabytków w rejonie Beskidu Niskiego*; „Ziemia”, XXXIX (1940), nr 1, s. 11.

<sup>44</sup> S. Borkowski, *Nowa placówka na Podhalu „Muzeum regionalne im. Wład. Orkana w Rabce”*, „Kurier Literacko-Naukowy”, dodatek do nru 224 „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, nr 33 z dn. 14.VIII.1933; J. Kłosińska, *Muzeum im. Wład. Orkana w Rabce*, „Sprawozdania z rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie za r. 1951”, Kraków 1953, s. 227.

<sup>45</sup> Projekt wysunęli K. Chudzińska, J. Gadowski, op. cit., s. 23.



14. Haczów. Dawny kościół par. Ciesielskie znaki montażowe: z lewej „5 wcięć” znad nawy, z prawej „3 wcięcia” znad prezbiterium, skala 1:5 (pomiar autora)

14. Haczów. Ancienne église paroissiale. Marques du montage: à gauche „5 encoches” marque de la nef, à droite „3 encoches” marque du choeur. Echelle 1:5

niewłaściwemu działaniu<sup>46</sup>, pozwoliło na uchwycenie wszelkich ewentualnych odkryć, ich udokumentowanie i skonfrontowanie z obowiązującym programem prac.

Najistotniejsze postulaty, jakie obecnie należy wysunąć w zakresie prac rekonstrukcyjnych, obejmują:

- 1) przywrócenie dawnego dachu pulpitowego nad północnym zaskrzynieniem, co pozwoliłoby na wydobycie i pokazanie zachowanych gzymsów i zaczepów;
- 2) uzupełnienie brakujących i wymienienie mocno zniszczonych zaczepów, przy czym te ostatnie powinny być, po zakończeniu prac, eksponowane wewnątrz kościoła. Tu również powinny znaleźć się z uwagi na ich wyjątkowość i niepowtarzalność, cztery zaczepy w kształcie głów ludzkich<sup>47</sup> (il. 11), a w ich miejsce należałoby wykonać kopie.
- 3) odtworzenie wokół kościoła sobót, z użyciem możliwie największej ilości pierwotnych elementów;
- 4) odsłonięcie zachodniego szczytu kościoła i górnych partii jego zrębu<sup>48</sup>, przy uzupełnieniu dwóch brakujących kroksztyńców podoka-

<sup>46</sup> Przykładem niewłaściwych rozwiązań, stosowanych przez grupę cieśli, może być konserwacja zaczepu zdjętego w czerwcu 1965 r. ze stryżku nad zakrystią. Stan techniczny zaczepu nakazywał przede wszystkim utwardzenie spróchniałej i rozpadającej się masy drewna odpowiednią impregnacją. Tymczasem postąpiono tak jedynie z dolną połową zaczepu (ponadto jeszcze wypełniając szczelnie wszelkie ubytki trocinowym kitem), górną natomiast odcięto, zastępując ją odtworzoną w nowym, „zdrowym” drewnie. Właściwszym natomiast rozwiązaniem byłoby wykonanie w całości nowego zaczepu i zachowanie w całości pierwotnego, choćby jedynie ze względów dydaktycznych; mógł on być następnie eksponowany wewnątrz kościoła.

<sup>47</sup> Obecnie po konserwacji przechowywane w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.



15. Haczów. Dawny kościół par. Daty na pd. zrębie ściany nawy (fot. Jerzy Langda 1965, zbiory IS PAN)

15. Haczów. Ancienne église paroissiale. Dates gravées sur la coupe des cloisons de la nef, du côté sud

powych i rekonstrukcji gzymsu wieńczącego niegdyś tę elewację;

5) wprowadzenie na całej przestrzeni w kościele stropu płaskiego. Usunięcie faset pozwoliłoby na pokazanie fragmentów zachowanej gotyckiej polichromii na bocznych ścianach zaskrzynień oraz na ścianach prezbiterium powyżej faset<sup>49</sup>;

6) w dalszej już kolejności prace rekonstrukcyjne mogłyby objąć również ogrodzenie cmentarza kościelnego, które zgodnie z przekazami powinno być drewniane, zrębowe, kryte okapowym daszkiem gontowym<sup>50</sup>.

Kościół haczowski, najcenniejszy zabytek średniowiecznego budownictwa drewnianego, nie tylko w Polsce, ale również w krajach południowo-środkowej Europy, powinien być w ramach obowiązującej klasyfikacji konserwatorskiej przesunięty z grupy pierwszej do grupy zerowej, do której należą zabytki w skali światowej, tak aby pamiątkę uczynić powszechnie wiadomą i wiecznotrwałą.

mgr Ryszard Brykowski  
Instytut Sztuki PAN  
Warszawa, Długa 26

<sup>48</sup> Postulat ten wysunęli również K. Chudzińska, J. Gadoński, op. cit., s. 25.

<sup>49</sup> Tamże, s. 24.

<sup>50</sup> J.w., s. 25.

Ilustracje 3, 4, 7—13 i 15 wykonano w ramach prac Zespołu Inwentaryzacji Zabytków Sztuki IS PAN nad dokumentacją drewnianej architektury sakralnej w Polsce.

Za umożliwienie wykonania dokumentacji fotograficznej zaczepów znajdujących się w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (il. 11) autor składa serdeczne podziękowanie dyr. Aleksandrowi Rybickiemu.

## REMARQUES SUR L'ARCHITECTURE, L'HISTOIRE DE LA CONSTRUCTION ET LES TRAVAUX DE CONSERVATION CONCERNANT L'ÉGLISE GOTHIQUE EN BOIS DE HACZÓW

La découverte faite par Jerzy et Stanisław Gadowski en 1955, des fragments de polychromie gothique dans l'église de Haczów a jeté une nouvelle lumière quant à la date de son origine qui, à base de ces constatations, fut reculée de 1624 à la fin du XVe siècle. L'importance de l'église „découverte à nouveau” est mise en relief par la documentation historique qui lui fut donnée en 1957 par Krystyna Chudzioka et Jerzy Gadowski à l'issue des investigations et fouilles archéologiques.

Les recherches effectuées par l'auteur de l'article présent, sur le plan de l'architecture, ont permis de pénétrer plus en avant dans les connaissances historiques de ce monument. Certains aperçus concernant les diverses étapes des travaux de sa construction ont pu être vérifiés et de nouveaux échelons ajoutés aux faits antérieurement établis. A base de ces recherches et de l'analyse comparative avec d'autres monuments, l'auteur stipule ce qui suit: l'église de Haczów relève d'une époque beaucoup plus reculée, qu'on ne l'a cru jusqu'ici. Son origine remonte au moins à la moitié du XVe siècle. Les expériences faites attestent la homogénéité des façades, de la nef et du chœur issus de la même époque. Les parements extérieurs ont été traités avec le même soin que les parois de l'intérieur, vu qu'à l'origine ils n'étaient pas voilés par les coffrages. De la même période date le détail architectural partiellement conservé. Notamment le portail couronné d'ogive, la poutre de l'entrait appareillée et les poutres couronnant la façade, profilées et pourvues de crochets.

Le résultat essentiel de cette analyse, consiste à pouvoir affirmer que la charpente du toit tire son origine de la même époque que le reste du bâtiment et que, de l'ancienne sacristie, ne s'est conservé jusqu'à nos jours, qu'une seule façade, celle du côté nord.

Peu à peu l'église changea son aspect initial, par suite des adaptations, au moins en ce qui concerne les détails, aux goûts variables de diverses époques et du fait des réparations successives que son état exigea. En plus des restaurations dont les dates sont

connues et portées aux archives (1699 et 1864) une autre date, retrouvée sur la sablière dans les soubassements démontre qu'un travail de restauration, peut-être seulement de réparation fut effectué en 1720. Toutefois les travaux substantiels, qui résultaient de l'agrandissement et de la modernisation du monument furent réalisés deux fois: vers l'an 1624 et avant 1789. De la première de ces deux périodes relève probablement la tour de l'église et l'échauguette, le portail de la façade occidentale, les orifices ronds du fenestrage de la nef et peut-être aussi les auvents. De la deuxième phase de la restauration tire son origine: la chapelle (an 1784), la sacristie remaniée, le petit débarras entre la sacristie et la chapelle, la forme changée du toit du côté nord, le remaniement des plafonds et des auvents (ou même leur construction) peut-être aussi le ralliement de la faite du toit et de la pièce à l'intérieur de la tour. Au terme de ces travaux, à l'intérieur de l'église les parois furent recouvertes de peintures polychromes accusant un caractère du baroque tardif. Cette polychromie remplaça une autre, antérieure, datant du gothique tardif et notamment comme il résulte des documents archivaux de l'année 1494. Parmi les directives postulées par les conservateurs, celles qui concernent la reconstruction du monument sont essentielles. Elles suggèrent de restituer la disposition antérieure des toits en appentis surplombant les coffrages (côté nord), de dévoiler la corniche avec ses crochets; successivement elles engagent à reconstruire le pignon ouest de l'église et de refaire la poutre du couronnement.

L'affectation de la dite église constitue un autre problème, étant donné qu'une nouvelle église en brique se trouve en proximité. L'une des solutions les meilleures que les autorités compétentes du service de conservation inclinent à réaliser, c'est d'organiser à l'intérieur de l'église une exposition muséologique.

L'église de Haczów constitue l'un des plus précieux monuments de l'architecture religieuse en bois. Et ceci non seulement à l'échelle nationale mais aussi dans tous les pays du sud de l'Europe centrale.